

Źródło: Rzeczpospolita

www.rp.pl

Mniej dla bezrobotnych

Urzędy pracy nie dostaną w tym roku 4 mld zł na aktywizację osób pozostających bez pracy. To skutek ustawy budżetowej na 2011 rok



źródło: Konwent Dyrektorów Powiatowych Urzędów Pracy
źródło: Rzeczpospolita

Pomimo rosnącego bezrobocia, które w grudniu wyniosło prawie 2 mln osób, rząd zdecydował się na drastyczne obcięcie pomocy dla tej grupy. Uchwalona tydzień temu ustawa budżetowa przewiduje zamrożenie na [Funduszu](#) Pracy przeszło 4 mld zł, które miały trafić do powiatowych urzędów pracy na pomoc dla bezrobotnych. Zamiast tego dostaną trzy razy mniej [pieniędzy](#) niż w zeszłym roku.

Skróć staże

– Musieliśmy podjąć trudne decyzje, łącznie ze skróceniem ponad 360 umów stażowych, na podstawie których skierowaliśmy bezrobotnych do pracy – mówi Ewelina Kotkowska, wicedyrektor PUP w Kłobucku. – Inaczej zabrakłoby nam środków przyznanych w tym roku z [Funduszu](#) Pracy na pokrycie umów stażowych podpisanych z firmami w zeszłym roku. Nie mielibyśmy także [pieniędzy](#) na pomoc dla bezrobotnych i przedsiębiorców w tym roku.

Każdy urząd inaczej radzi sobie z oszczędnościami narzuconymi przez rząd. – Będziemy namawiali przedsiębiorców, szczególnie tych, którzy skorzystali z naszej dotacji w zeszłym roku, aby zatrudniali bezrobotnych, ale tym razem bez wsparcia finansowego – mówi Anna Cuper, wicedyrektor PUP w Limanowej.

Powiatowy urząd pracy w Iławie zawiesi refundację kosztów dojazdu do pracy dla bezrobotnych. – Nie da się ukryć, że w tym roku będzie mizernie z pieniędzmi – tłumaczy dyrektor Walerian Polak.

Obetną dopłaty

Wszyscy mówią, że zmniejszą dofinansowania, by ze wsparcia mogło skorzystać jak najwięcej osób. Zmalałe więc pomoc na założenie działalności gospodarczej przez bezrobotnego czy dofinansowanie dla przedsiębiorców na nowe miejsce pracy dla takiej osoby.

Urzędy pracy zaostrzają także kryteria udzielania pomocy bezrobotnym, tak by osoby, które w ostatnim czasie korzystały z jakiegokolwiek formy wsparcia, zrobiły miejsce dla tych, którzy do tej pory nie mieli takiej szansy.

– Ministerstwo Finansów, proponując cięcia, przedstawiło wyliczenia, że dzięki pieniądзом z urzędów pracy w ostatnich latach udało się stworzyć kilkaset tysięcy miejsc pracy – mówi Jerzy Bartnicki, dyrektor PUP w Kwidzynie, przewodniczący rady forum dyrektorów powiatowych urzędów pracy. – Decyzja rządu o obcięciu środków finansowych to krótkowzroczne myślenie mogące spowodować wzrost bezrobocia, z którego będziemy wychodzili przez kilka następnych lat – dodaje.

Mateusz Rzemek